

Sygn. akt I C 306/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. Joanna Wołczyńska - Kalus

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie , odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda B. J. kwotę 42.250 (czterdzieści dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku zapłaty ;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda B. J. kwotę 722,40 (siedemset dwadzieścia dwa 40/100) złote tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku zapłaty ;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda B. J. kwotę 106,40 (sto sześć 40/100) złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów dojazdu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.135 (dwa tysiące sto trzydzieści pięć) złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony oraz kwotę 1.161 (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w toku procesu ;
6. przyznaje adwokatowi D. C. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym podatek VAT w stawce 23%, którą nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu.

Sygn. akt I C 306/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 października 2014 r. powód B. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 września 2002 r. do dnia całkowitej zapłaty, tytułem odszkodowania kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 września 2002 r. do dnia całkowitej zapłaty oraz tytułem miesięcznej renty kwotę 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pozwu do

dnia całkowitej zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. zażądał oddalenia roszczeń pozwu w całości oraz wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pełnomocnik pozwanego podniósł, że przedmiotowa szkoda była już zgłoszona pozwanemu niedługo po zdarzeniu z 18 lipca 2002 roku i wypłacono wówczas na rzecz powoda kwotę 36.908,08 zł. Po wpłynięciu ponownego wniosku w dniu 25 września 2014 r. w oparciu o przedłożoną dokumentację lekarską pozwany ustalił, iż u powoda występuje 16 % uszczerbku na zdrowiu. W związku z powyższym uznał, iż wypłacone świadczenie na rzecz pozwanego w trakcie wcześniejszej likwidacji szkody rekompensuje zakres doznanej szkody w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W 2002 r. powód B. J. wraz z rodziną prowadził ponad 9 hektarowe gospodarstwo rolne nastawione na uprawę roślin, hodowlę zwierząt i sprzedaż wytworzonych w gospodarstwie produktów. W dniu 18 lipca 2002 r. w D. na drodze krajowej nr (...) doszło do wypadku drogowego, w przebiegu którego K. D. kierując zespołem pojazdów składających się z ciągnika siodłowego m-ki D. nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego nie dostosowując prędkości jazdy do warunków ruchu, stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem przejeżdżając na jezdnię w kierunku przeciwnym doprowadził do zderzenia z samochodem m-ki M. (...) o nr rej (...) kierowanym przez B. J., który wskutek wypadku doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania trzonów kości przedramienia lewego (łokciowej i promieniowej), stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej i złamania żebra II, III i IV po stronie prawej, to jest obrażeń powodujących rozstrój zdrowia i upośledzenie funkcji narządu ruchu na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., a pasażer samochodu marki M. R. U. poniósł śmierć. Na skutek wypadku powód przebywał od dnia 18 lipca 2002 r. do dnia 31 lipca 2002 r. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S.. Po opuszczeniu szpitala (...) niezwłocznie podjął leczenie skutków wypadku w Poradni Urazowo-Ortopedycznej oraz Poradni Neurologicznej SP ZOZ w P.. Ponadto na przestrzeni kilkunastu kolejnych miesięcy powód z uwagi na stwierdzone u niego schorzenia będące następstwem wypadku był kilkakrotnie hospitalizowany. W trakcie hospitalizacji został poddany kilku zabiegom operacyjnym, (dowód: kserokopia notatki urzędowej z miejsca wypadku k. 43, kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej w sprawie II K 1577/02 k. 44, dokumentacja medyczna powoda k. 49-90, 104-200, 200-246, zeznania świadka A. C.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:07:22-00:42:29 w zw. z k. 267v-268, zeznania świadka A. W.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:42:29-00:52:16 w zw. z k. 268-268v, zeznania świadka G. W.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:52:16-00:57:33 w zw. z k. 268v, zeznania powoda B. J.- protokół rozprawy z dnia 12 września 2017 r. 00:03:14-00:39:16 w zw. z k. 428v-429).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 02 lipca 2003 r. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej w sprawie o sygn. akt II K 1577/02 uznał oskarżonego K. D. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 1 i 2 k.k. i za to na podstawie stosownych przepisów wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat, (dowód: kserokopia odpisu wyroku Sad Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 02 lipca 2003 r. w sprawie o sygn. akt II K 1577/02 k. 44),

W czasie wypadku komunikacyjnego z dnia 18 lipca 2002 r. powód B. J. doznał częściowego, przemijającego uszkodzenia nerwu łokciowego lewego. Rozpoznanie ustalono na podstawie zapisów w dokumentacji lekarskiej. Obecnie objawów uszkodzenia wymienionego nerwu nie stwierdzono. Ustalono długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % ponieważ objawy wskazujące na uszkodzenie nerwu stwierdzano w okresie powyżej sześciu miesięcy od urazu z dnia 18 lipca 2002 r. Powód był leczony z przyczyn ortopedycznych, z powodu złamań kości promieniowej i łokciowej lewej. W dokumentacji lekarskiej nie odnaleziono zapisu dotyczącego typowego leczenia neurologicznego. Powód nie ponosił kosztów z przyczyn neurologicznych. W wyniku wypadku z dnia 18 lipca 2002 r. powód doznał urazu centralnego układu nerwowego (lekkiego wstrząśnienia mózgu), który nie skutkował organicznym uszkodzeniem mózgu oraz dolegliwościami powodującymi dysfunkcje układu nerwowego

lub zaburzającymi funkcjonowanie organizmu. Doznany uraz centralnego układu nerwowego nie będzie powodował negatywnych skutków zdrowotnych w przyszłości, brak jest podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu z tej przyczyny obecnie. Zaburzenia emocjonalne zachowania występujące obecnie u powoda wynikają najpewniej z dolegliwości somatycznych (bólowych, dysfunkcji ruchowych) powstałych w wyniku przebytych złamań kostnych w zakresie lewego przedramienia. Powód w dacie wypadku w 2002 r. miał około 43 lata. W 2015 r. powód miał około 56 lat. Należy przypuszczać, że zmiany w psychice powoda występujące obecnie, opisane przez lekarza psychiatrę, mogą mieć również częściowy związek z fizjologicznymi procesami miażdżycowymi związanymi z wiekiem. Występowanie zmian miażdżycowych w naczyniach mózgowych i w mózgu można wykazać w badaniu USG-Doppler (TCD- Doppler) tętnie mózgowych oraz badaniu Rezonansu Magnetycznego mózgu, (opinia biegłego z zakresu neurologii k. 288-291, opinia uzupełniająca k. 375-376).

Pod względem internistycznym nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu po wypadku komunikacyjnym w dniu 18 lipca 2002 r. Brak w dokumentacji medycznej informacji o powikłaniach narządowych nadciśnienia tętniczego. Obecnie choroba jest nieustabilizowana farmakologicznie, co wymaga modyfikacji przez lekarza prowadzącego (opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych, medycyny ogólnej i medycyny pracy k. 299-300).

W aspekcie ortopedycznym w następstwie urazu z dnia 18 lipca 2012 r. powód doznał następujących obrażeń: wieloodłamowego złamania trzonów kości przedramienia lewego, stłuczenia głowy, szyi, klatki piersiowej, złamania żeber prawych II-IV. W chwili obecnej z trwałych następstw przebytego urazu utrzymują się ograniczenia ruchomości i funkcji przedramienia lewego. Na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania powyższe obrażenia spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości: złamania obu kości przedramienia powodujące ograniczenie ruchomości nadgarstka i zniekształcenia- 15 %- punkt 123a, uszkodzenie przynajmniej 2 żeber, bez następstw w zakresie ograniczenia ruchomości klatki piersiowej-3%- punkt 58. W samym okresie okołowypadkowym- ze względu na wielomiejscowe stłuczenia oraz złamanie przedramienia powód mógł odczuwać znaczne dolegliwości bólowe osiągające poziom nawet 6-7/10 punktów w skali NRS, które stopniowo winny wycofać się. Również kolejne zabiegi operacyjne u powoda mogły wiązać się z występowaniem dolegliwości bólowych sięgających 4-5/10 punktów w skali NRS. Aktualny stan zdrowia powoda, poszkodowanego w wypadku w lipcu 2002 r. jest stabilny, zaś następstwa zdrowotne, dające trwałe uszczerbek mają charakter stały i nieodwracalny. Ze względu na stabilizację opatrunkiem gipsowym złamania przedramienia, jak również stosowane takowe unieruchomienia po zabiegach operacyjnych powód o okresie 4-6 tygodni od urazu i kolejnych zabiegów operacyjnych mógł wymagać pomocy osób trzecich w zakresie wykonywania podstawowych czynności życiowych takich jak przygotowanie posiłku, pomoc w kąpielach w czasie 1-2 godziny dziennie. Powód był leczony i operowany w warunkach państwowej służby zdrowia, gdzie pacjenci nie ponoszą kosztów leczenia. Występowały u niego także następujące patologie chorobowe, które nie są związane z przebyłym wypadkiem w 2002 r.: doznany w 1993 r. uraz nadgarstka prawego z zanikami mięśni kłębu, choroba zwyrodnieniowo-dyskopatyczna kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, (opinia biegłego ortopedy i traumatologa narządu ruchu i biegłego neurochirurga k. 312-317).

Wyniki badania psychologicznego (T. B., T. B.) wskazują na występowanie u powoda organicznych zmian w Centralnym Układzie Nerwowym. Powód ponadto prezentuje złą kondycję psychiczną, obniżony nastrój, drażliwość, niemożność realizowania własnych planów zawodowych, zainteresowań oraz ograniczenia w życiu codziennym. Ocenia własną sytuację życiową jako stresującą, tj. nieprzewidywalną, niepodlegającą kontroli i nadmiernie obciążającą oraz, że doświadcza dyskomfortu psychicznego związanego z radzeniem sobie z występującymi problemami. Prezentowane objawy wpływają na pogorszenie stanu zdrowia psychicznego powoda oraz doświadczania przez niego gorszego samopoczucia i odczuwania dyskomfortu psychicznego w codziennym funkcjonowaniu. Ponadto powód z powodu pogarszającego się samopoczucia od 15.04.2015r. leczy się psychiatrycznie (rozpoznanie: Powód po wypadku doświadczał cierpienia fizycznego, które związane było z odczuwaniem przez niego bólu kręgosłupa w odcinku szyjnym, złamanej ręki i żeber oraz z dolegliwościami bólowymi głowy. W zakresie cierpienia psychicznego powód odczuwał i w dalszym ciągu odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Przejawiany przez powoda lęk jest reakcją

sytuacyjną nie powodującą obecnie zaburzeń zespołu stresu pourazowego. W krótkim czasookresie po wypadku powód doświadczał zaburzeń postraumatycznych (wysokie wyniki Testu Wpływu Zdarzeń). Powód bowiem oprócz własnej tragedii związanej z utratą sprawności fizycznej, odczuwaniem dolegliwości bólowych zmagał się z żalobą po śmierci swojego siostrzeńca, który zginął w tym wypadku. W dalszym czasookresie powód podejmował próby jazdy autem, jednakże z powodu odczuwanego lęku, jak i ograniczenia sprawności fizycznej nie był i nie jest w stanie jeździć. Powód po zdarzeniu ujawnia nieprawidłową lub złą kondycję zdrowia psychicznego oraz wystąpiły objawy gorszego funkcjonowania badanego w obszarze stanu zdrowia psychicznego.

W przyszłości istnieje ryzyko wystąpienia zaburzeń depresyjnych i/lub adaptacyjnych. Przedłużająca się stresująca sytuacja życiowa powoduje, czyli doświadczenia przez niego objawów złej kondycji psychicznej, utrzymujące się dolegliwości bólowe, niemożność podjęcia pracy zawodowej, realizowania własnych zainteresowań, planów życiowych oraz ograniczenia w życiu codziennym prawdopodobnie mogą przyczynić się do wystąpienia tego rodzaju zaburzeń, (opinia psychologiczno-sądowa k. 332-343).

Nie można również wykluczyć iż organiczne zmiany w OUN potwierdzone w badaniu psychologicznym spowodowane są zmianami miażdżycowymi związanymi z wiekiem. Rozstrzygnięciem powinny być badania USG-Doppler /TCD-Doppler/ tętnic mózgowych oraz badaniu Rezonansu Magnetycznego mózgu, których w sprawie, mimo udzielenia terminu powód ostatecznie nie przedłożył. Po zdarzeniu w dniu 18 lipca 2002 r. nastąpiło przekroczenie możliwości adaptacyjnych. Wystąpiły zaburzenia adaptacyjne. Badany zgłasza obniżony nastrój, drażliwość, niemożność. Oceniając charakter i natężenie zaburzeń w kontekście psychiatrycznym długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5% -punkt 10 litera a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r., (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 387-391).

Decyzją pozwanego (...) S.A. w W. powodowi B. J. wypłacono kwotę 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 10.200 zł tytułem odszkodowania za zniszczony samochód oraz kwotę 1.208 zł tytułem wydatków na pomoc w gospodarstwie, (dowód: zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 12 września 2017 r. 00:03:14-00:39:16 w zw. z k. 428v-429)

Decyzją (...) Zespołu (...) o (...) w P. postanowiono zaliczyć B. J. do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, która może wykonywać odpowiednie zatrudnienie w warunkach chronionych po poddaniu specjalistycznemu szkoleniu. Wskazany stopień niepełnosprawności ma charakter trwały i datuje się od dnia 22 września 2014 r., (kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności k. 48).

W dniu 15 czerwca 2004 roku Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w Z. wypłaciła powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej w wysokości 9400 złotych. Za wypadek uznano przedmiotowe zdarzenie z dnia 18 lipca 2002 r. Następnie zaś po odwołaniu powoda do sądu, który ustalił ostateczny zakres stałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 25 %, wypłacono dodatkowo 2350 złotych w dniu 14 stycznia 2005 roku (dowód: pismo k. 433, odwołanie k. 5, wyrok k. 51 akt IV U 202/04).

W latach 2013-2014 powód nadal prowadził własne gospodarstwo rolne. W okresie tym uzyskiwał duży dochód z uprawy około 3.000 sztuk drzewek owocowych. Miał też inwentarz żywy. Zatrudniał do pomocy przy zbiorach owoców pracowników. Jedno drzewko dawało nawet w sezonie zysk na poziomie 500 złotych. Ilość uprawianych drzewek w ostatnim okresie na skutek chorób grzybowych, wymarznienia zmniejszyła się do liczby około 1.000 drzewek. Powód otrzymywał rentę rolniczą w związku z niezdolnością do pracy w rolnictwie spowodowaną przez skutki przedmiotowego zdarzenia. Prawo w tym zakresie utracił 3-4 lata temu. Obecnie B. J. mieszka nadal w przedmiotowym gospodarstwie rolnym wraz z partnerką, która jest krawcową ale nie zarobkuje w tej profesji i dwoma córkami. Jedna jest w wieku gimnazjalnym, a druga chodzi do szkoły podstawowej. Syn powoda uczęszcza do szkoły o profilu sportowym i mieszka poza domem. Bezpośrednio po zdarzeniu pomoc w czynnościach codziennych świadczyła powodowi jego matka i partnerka (dowód: zeznania świadka A. C. 00:07:22 k. 267 verte, zeznania świadka A. W. 00:42:29 k. 268 i verte, zeznania świadka G. W. 00:52:16 k. 268 verte, zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 12 września 2017 r. 00:03:14-00:39:16 w zw. z k. 428v-429).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – tj. dokumentacji medycznej jak również w oparciu dowód z przesłuchania B. J. oraz świadków A. C., A. W., G. W.. Dokumenty złożone do akt nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. W zakresie ustaleń faktycznych odnośnie skutków zdarzenia z dnia 18 lipca 2002 roku dla zdrowia powoda, w szczególności doznanego uszczerbku na zdrowiu, Sąd w głównej mierze oparł się na pisemnych opiniach powołanych do sprawy biegłych z zakresu neurologii, chorób wewnętrznych medycyny ogólnej i medycyny pracy, ortopedii i traumatologii, neurochirurga, psychologii, psychiatrii. Wnioski biegłych zostały należycie uzasadnione z punktu widzenia argumentacji medycznej, poprzedzonej dokładnym badaniem stanu zdrowia powoda. Sąd miał istotne zastrzeżenia jedynie do opinii biegłej psycholog M. G., która wypowiadając się na zlecenie Sądu, w swej opinii wyszła poza zakres swojej specjalności medycznej i wypowiedziała się w przedmiocie wykraczającym poza jej kompetencje. W związku z powyższym Sąd nie czynił ustaleń faktycznych na podstawie twierdzeń biegłej wykraczających poza zakres jej specjalności. Uwzględniając powyższe zastrzeżenie Sąd uznał opinię biegłych za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej wynika z art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. i art. 822 §4 k.c. Między stronami niesporne było, iż pozwany ponosi wobec powoda odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku z dnia 18 lipca 2002 r. , czego co do zasady ubezpieczyciel nie kwestionował. Twierdził jedynie, że wypłacone świadczenia podczas pierwotnej likwidacji szkody są adekwatne do zakresu doznanej wskutek zdarzenia z 18 lipca 2002 roku szkody. Nie było możliwe zweryfikowanie poczynionych wtedy ustaleń przez ubezpieczyciela z uwagi na brak dokumentacji sprzed wielu lat. Zasady odpowiedzialności i obowiązki stron wyznaczają w tym aspekcie normy art. 361§1k.c. i art. 363 § 2 k.c., statuując zasadę pełnej odpowiedzialności sprawcy za szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z jego zachowaniem.

W niniejszym procesie powód dochodził zasądzenia na jego rzecz na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, przyznając jednocześnie, że z tego tytułu otrzymał od (...) w ramach likwidacji szkody po wypadku 26.000 złotych. Między stronami sporne było jednak, jakie były rzeczywiście konsekwencje wypadku dla zdrowia powoda, także w kontekście doznanej krzywdy, przy twierdzeniach pozwanego, iż wskutek upływu czasu B. J. cierpi obecnie także na schorzenia nie pozostające w związku ze skutkami wypadku. Ustalając należne powodowi zadośćuczynienie, należało zatem rozstrzygnąć, które z opisanych przez powoda schorzeń pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem , a które z nich ujawniły się dopiero po wypłacie B. J. wskazanej kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, bądź istniały wcześniej ale nie pozostają w związku ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiedzialność ponosi pozwany .

Tymczasem powód wiąże niemal wszystkie dolegliwości, na jakie cierpi, z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 18 lipca 2002 r. Nie potwierdza tego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego wynika, że uraz jakiego doznał powód w wypadku, nie był na tyle rozległy, by powodować wszystkie wskazane dolegliwości powoda, ponadto są dolegliwości będące schorzeniami samoistnymi powoda, nie pozostające w żadnym związku z wypadkiem. Twierdzenia powoda odnośnie schorzeń, będących konsekwencją wypadku stanowią zatem jego subiektywne przekonanie, które zostało zweryfikowane w toku postępowania dowodowego.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się przede wszystkim na opiniach powołanych przez siebie biegłych z różnych specjalności medycyny (neurolog, internista, ortopeda, psychiatra) oraz psycholog. Opinie te były zgodne, zupełne, kategoryczne, przekonujące i wyjaśniające okoliczności faktyczne wymagające wiadomości specjalnych i jako takie stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

I tak niewątpliwie w zakresie ortopedycznym w wyniku wypadku doszło u powoda do wieloodłamowego złamania trzonów kości przedramienia lewego (łokciowej i promieniowej), stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej i złamania żebra II, III i IV po stronie prawej. W wyniku wypadku z dnia 18 lipca 2002 r. powód doznał urazu centralnego układu nerwowego (lekkiego wstrząśnienia mózgu), który nie skutkował organicznym uszkodzeniem mózgu oraz dolegliwościami powodującymi dysfunkcje układu nerwowego lub zaburzającymi funkcjonowanie organizmu. Doznany uraz centralnego układu nerwowego nie będzie powodował negatywnych skutków zdrowotnych w przyszłości. Zaburzenia emocjonalne zachowania występujące obecnie u powoda wynikają najpewniej z dolegliwości somatycznych (bólowych, dysfunkcji ruchowych) powstałych w wyniku przebytych złamań kostnych w zakresie lewego przedramienia. Należy przypuszczać, że zmiany w psychice powoda występujące obecnie, opisane przez lekarza psychiatrę, mogą mieć również częściowy związek z fizjologicznymi procesami miażdżycowymi związanymi z wiekiem. Także pod względem internistycznym nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu po wypadku komunikacyjnym w dniu 18 lipca 2002 r. Brak w dokumentacji medycznej informacji o powikłaniach narządowych nadciśnienia tętniczego. Obecnie choroba jest nieustabilizowana farmakologicznie, co wymaga modyfikacji przez lekarza prowadzącego. Uraz głowy z objawami wstrząśnienia mózgu, uraz kręgosłupa szyjnego oraz klatki piersiowej nie pozostawił trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadto podkreślić trzeba, że powód cierpi na inne schorzenia niezwiązane z wypadkiem 2002 r.: uraz nadgarstka prawego przebyty w 1993 roku, który spowodował ograniczenia sprawności oraz brak czucia w prawej dłoni, choroba zwyrodnieniowo-dyskopatyczna kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym. Powód sam podał także, że ma problem z podwyższonym poziomem cholesterolu i jest w trakcie weryfikacji diagnozy cukrzycy oraz cierpi na dnę moczanową.

Niewątpliwie jest jednak, że po wypadku z dnia 18 lipca 2002 r. B. J. poddany został kolejnym zabiegom operacyjnym, które wiązały się z występowaniem dolegliwości bólowych sięgających 4-5/10 punktów w skali NRS. Aktualny stan zdrowia powoda, poszkodowanego w wypadku w lipcu 2002 r. należy ocenić jako stabilny, zaś następstwa zdrowotne, dające trwałe uszczerbek mają charakter stały i nieodwracalny. U powoda z upływem czasu wystąpiły również objawy gorszego funkcjonowania badanego w obszarze stanu zdrowia psychicznego. Niepokój, bezsenność, zaburzenia funkcjonowania, symptomy depresji z dużym prawdopodobieństwem świadczą o tym, że wypadek z upływem czasu wpłynął na pogorszenie kondycji psychicznej powoda. To jednak jest połączone z subiektywnymi odczuciami powoda związanymi z jego sytuacją życiową, choć nie w całości musi wynikać ze skutków wypadku. Powód ocenia własną sytuację życiową jako stresującą, tj. nieprzewidywalną, niepodlegającą kontroli i nadmiernie obciążającą oraz, że doświadcza on dyskomfortu psychicznego związanego z radzeniem sobie z występującymi problemami. Twierdzi, iż ma problemy z pamięcią czy koncentracją uwagi, co z kolei może wskazywać na występowanie organicznych zmian w centralnym układzie nerwowym. Powód ujawnia również trudności z pogodzeniem się ze swoim stanem zdrowia oraz z ograniczeniami w codziennej aktywności w zakresie pracy zawodowej, realizowania zainteresowań czy czynności domowych. Złe samopoczucie powoda skłoniło go do podjęcia leczenia psychiatrycznego. Niewątpliwie jest zakres długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 28%, jak również zakres leczenia powoda i przeprowadzonych w jego trakcie zabiegów medycznych, ale obecny stan zdrowotnego funkcjonowania B. J., w tym umiarkowana niepełnosprawność nie wynika w całości z urazów doznanych wskutek zdarzenia, za które odpowiada pozwany.

Utrwalone już w orzecznictwie poglądy wskazują, iż przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia (art.445§1 kc) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999r, II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445§1 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001r, III CKN 427/00, LEX 52766). Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną przez poszkodowanego krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie

więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2000r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności, a także fakt, iż cierpienia powoda sytuowały się na wyższym poziomie jedynie w okresie okołowypadkowym, a wobec zabiegów operacyjnych na poziomie średnim i od tego czasu upłynęło już kilkanaście lat, Sąd uznał, iż należne powodowi zadośćuczynienie powinno wynieść 80.000 zł. Tę kwotę należało jednak pomniejszyć o wypłacone przed procesem w tym zakresie świadczenie przez pozwanego w wysokości 26.000 złotych, przyznane przez powoda. Ponadto poczucie krzywdy obniża się także wobec uzyskanego odszkodowania z rolniczego ubezpieczenia społecznego w łącznej wysokości 11.750 złotych. Stąd też na podstawie art. 445 § 1 k.c. sąd zasądził kwotę 42.500 złotych. Zdaniem Sądu kwota ta stanowić będzie dla powoda realną wartość, rekompensującą krzywdę związaną z powstałymi w wyniku wypadku dolegliwościami.

Powód dochodził także odszkodowania w wysokości kwotę 10.000 zł z tytułu kosztów leczenia. Zgodnie zaś z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje więc w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanymszczerbkiem (koszty przejazdów, wyżywienia). Koszty objęte kompensacją muszą być uzasadnione ze względu na rodzaj i rozmiary poniesionego uszczerbku. Jednocześnie zakres poniesionych kosztów powód miał obowiązek udowodnić , zgodnie z art. 6 k.c., wywodząc z tego skutki prawne. Tymczasem zaofiarowany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że nie było kosztów leczenia, które powód musiałby sam pokrywać w zakresie dotyczącym przedmiotowego zdarzenia. Wszyscy biegli opiniujący w sprawie na konieczność ponoszenia takich kosztów nie wskazują, podnosząc, iż leczenie odbywało się wyłącznie w ramach publicznej nieodpłatnej służby zdrowia. B. J. zaś nie przedstawił żadnego dowodu, który mógłby wskazywać na fakt ponoszenia kosztów w tej mierze. Zasadne było częściowo jedynie odszkodowanie za konieczny zakres pomocy ze strony osób trzecich. Nie jest bowiem konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki , gdyż stanowią one element należnego mu odszkodowania nawet wtedy jeśli opieka była sprawowana przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 4.03.1969 r., I PR 28/69, OSNCPiUS 1969, Nr 12, poz.229, w wyroku z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSNCPiUS 1974, Nr 9, poz.147). Z wniosków opinii biegłego ortopedy wynika konieczność pomocy po dwie godziny dziennie przez okres sześciu tygodni , zatem daje to wymiar 84 godzin (6 x7 = 42 x 2 = 84). Stanowi to wartość 722,40 złotych (84 x 8,60 zł = 722,40). Sąd uznał stawkę 8,60 złotych za godzinę opieki za rozsądną i niewygórowaną, mieszczącą się w średnich granicach stawek w tym przedmiocie w okresie leczenia powoda. W zakresie dochodzonego odszkodowania pełnomocnik powoda, dochodząc zasądzenia kwoty 10.000 złotych powoływał się na normę art. 322 k.p.c wobec upływu czasu i braku jakichkolwiek dokumentów w tej mierze , co przekłada się na trudności dowodowe. Z przepisu tego wynika, że sąd może przyznać według swego odpowiednią kwotę, jeśli ścisła wysokość odszkodowania nie jest możliwa do ustalenia, rozważając wszystkie okoliczności sprawy. Nie zwalnia to jednak sądu z ustalenia faktów, które pozwalają przyjąć, że powód w ogóle ponosił jakiegokolwiek koszty leczenia, nawet jeśli obecnie nie może ich szczegółowo wykazać. Wyrokowanie na podstawie art. 322 k.p.c. dotyczy tylko elementu wysokości żądania. Tymczasem z opinii biegłych wynika jednoznacznie, po analizie dokumentacji medycznej leczenia powoda, że wszelkie koszty w tym zakresie leżały po stronie publicznej służby zdrowia. To powoduje bezzasadność roszczenia o odszkodowanie ponad przyjęte koszty opieki.

Wreszcie powód domagał się również zasądzenia miesięcznej renty po 1000 złotych, wiążąc swoje roszczenie z zakresem zwiększonych wskutek wypadku potrzeb i utraconych dochodów. Zgodnie z treścią art. 444§ 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość , może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W piśmiennictwie prezentowane jest „liberalne” stanowisko dotyczące okoliczności, uzasadniających zasądzenie renty na podstawie art. 444 § 2 k.c., uwzględniające specyfikę tego świadczenia. Uważa się mianowicie, że renta ma na celu wynagrodzenie szkody, polegającej na konieczności ponoszenia stałych wydatków (na pomoc ze strony osoby trzeciej, lepsze odżywianie, odpowiednie leczenie, korzystanie ze szczególnych środków

komunikacji itp.). Sąd nie jest obowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności przy obliczaniu renty z tego tytułu. Z natury rzeczy wynika bowiem, że konkretyzacja wymienionych okoliczności może nastąpić dopiero w przyszłości. Wystarczy zatem, że poszkodowany udowodni istnienie zwiększonych potrzeb, stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową, Bydgoszcz 1998, s. 152). Stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1976 r., sygn. IV CR 50/76, OSNCP 1977/1/11: Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. Odnosząc się w kolejności do ustawowych przesłanek opisanych w treści art. 444 § 2 k.c. wskazać należy, że strona powodowa w toku procesu nie wykazała, aby w związku z przebyłym wypadkiem miała jakiegokolwiek zwiększone potrzeby. Nie wynika to także z opinii biegłych. B. J. nie udowodnił także, aby na skutek wypadku z dnia 18 lipca 2002 r. utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej lub by zmniejszyły się jego dochody. W toku rozprawy mającej miejsce w dniu 12 września 2017 r. powód podał wprawdzie, że na skutek wypadku utracił dochody z prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego, nie mniej jednak w innym miejscu tej samej wypowiedzi stwierdził, że jeszcze w 2013-2014 roku miał duży dochód z gospodarstwa rolnego, w którym uprawiał około 3.000 sztuk drzewek owocowych oraz że ilość ta uległa znacznemu zmniejszeniu wskutek chorób grzybowych oraz wymarzania. Twierdził nadto, iż ma ograniczenia związane ze schorzeniami, które biegli zakwalifikowali jako nie mające związku z wypadkiem. Cierpi na chorobę zwyrodnieniową – dyskopatyczną kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym oraz ma ograniczenia w związku z urazem nadgarstka prawego z zanikami mięśni kłębu, przebyłym w 1993 roku. Powód nie zaoferował w toku procesu dowodów pozwalających ustalić, iż utrata w jakimkolwiek zakresie zdolności do pracy wynika wyłącznie, bądź w określonym zakresie ze skutków zdarzenia, a nie ze schorzeń samoistnych. Brak było również dowodów wskazujących na wysokość dochodów powoda przed wypadkiem, poziom tychże dochodów po zdarzeniu, przyczyn przyznania mu renty z rolniczego ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy i jej poziomu. Powyższe wskazuje na brak związku przyczynowo - skutkowego między wypadkiem powoda a zmniejszeniem się jego dochodów z prowadzonego gospodarstwa rolnego, co z kolei skutkowało oddaleniem roszczeń powoda w tym zakresie. Powoływanie się w tym aspekcie na wyrokowanie w oparciu o normę art. 322 k.p.c. nie jest uprawnione z powodów omówionych już wyżej przy żądaniu odszkodowawczym.

W ocenie Sądu na podstawie zabranego materiału dowodowego niezasadnym było również ustalenie odpowiedzialności na przyszłość pozwanego wobec powoda za skutki zdarzenia z dnia 18 lipca 2002 r. W szczególności przemawiają za tym wnioski opinii biegłych, z których wynika, że leczenie dolegliwości powoda będących skutkiem wypadku zostało zakończone, a charakter doznanych przez niego urazów nie uzasadnia przypuszczenia, aby w przyszłości ujawniły się obecnie nieznane konsekwencje wskazanego zdarzenia.

O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pismem doręczonym pozwanemu w dniu 25 września 2014 roku strona powodowa zgłosiła szkodę pozwanemu wyzywając go do zapłaty na swoją rzecz wskazanych kwot tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania za koszty opieki i pomocy osób trzecich oraz renty w terminie 30 dni. Termin na spełnienie świadczeń upływał pozwanemu zatem w dniu 30 października 2014 roku. Z tych względów Sąd zasądził odsetki od zasądzonych kwot od dnia 26 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 r., zastrzegając jednocześnie, że od dnia 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd orzekł o kosztach procesu, stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia. Powód wygrał proces w 35%. W takiej też proporcji koszty procesu winien ponieść pozwany. Powód poniósł jedynie koszty w zakresie dojazdu i to zarówno na rozprawę przy zakreślonym osobistym stawiennictwie, jak i na badania związane z koniecznością opiniowania przez biegłych (304 złote). Sąd zasądził więc od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda B. J. kwotę 106,40 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów dojazdu (304 zł x 35 % = 106,40 zł).

Od obowiązku ponoszenia pozostałych kosztów sądowych powód był zwolniony. W oparciu zatem o treść art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 poz. 623), proporcjonalnie do zakresu uwzględnionego roszczenia, Sąd nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu

Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.135 złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 1.161 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu. Na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2013. 461) Sąd przyznał adwokatowi D. C. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 4.428 złotych w tym podatek VAT w stawce 23 %, którą nakazał wypłacić z funduszy Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu . Z uwagi na brak dowodu w zakresie poniesienia kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym, żądanie zasądzenia kwoty 5280 złotych nie zostało uwzględnione.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.